

Wyrok z dnia 11 lipca 2006 r.

I PK 36/06

Wypłata świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 37k ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 514 ze zm.) nie jest przeszkodą w zasądzeniu w wyroku sądowym wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, o którym mowa w art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.).

Przewodniczący SN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie: SN Zbigniew Hajn, SA Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lipca 2006 r. sprawy z powództwa Wandy B. przeciwko Urzędowi Miasta i Gminy w O. o wynagrodzenie, na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 30 września 2005 r. [...]

u c h y ł i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Zawierciu z dnia 1 kwietnia 2005 r. [...] oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania za drugą i trzecią instancję.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Wanda B. wniosła o zasądzenie od pozwanego Urzędu Miasta i Gminy w O. kwoty 22.035,60 zł tytułem wynagrodzenia z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2003 r. W uzasadnieniu pozwu podniosła, że pracowała u pozwanego od 1 maja 1999 r. do 30 września 2003 r. na stanowisku głównego księgowego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Ponadto pracodawca mianował ją na stanowisko głównego księgowego. Zdaniem powódki, wobec ustania zatrudnienia z powodu reorganizacji urzędu gminy pracownikowi samorządowemu mianowanemu przysługuje wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczyn-

kowy za czas pozostawania bez pracy, przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Pozwany Urząd wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że powódka otrzymała odprawę na podstawie art. 8 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 980 ze zm.) oraz kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę. Zdaniem pozwanego, obydwie te kwoty zostały wypłacone na tej samej podstawie prawnej, to jest z tytułu rozwiązania umowy o pracę, zatem zaspokajają roszczenie powódki w całości. Zarzucił nadto, że pobieranie świadczenia przedemerytalnego jest tożsame z pobieraniem wynagrodzenia ze stosunku pracy, a zgodnie z ustawą z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.), wynagrodzenie należy się jedynie za czas pozostawania bez pracy.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2005 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Zawierciu zasądził od pozwanego Urzędu na rzecz powódki kwotę 22.035,60 zł z ustawowymi odsetkami od 2 października 2003 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka w okresie od 1 maja 1999 r. do 30 września 2003 r. była zatrudniona w pozwanym Urzędzie na stanowisku głównej księgowej w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 30 kwietnia 1999 r. na czas nieokreślony. Aktem z dnia 1 sierpnia 2002 r. powódka została mianowana na stanowisko głównego księgowego i uzyskała status mianowanego pracownika samorządowego. W dniu 16 czerwca 2003 r. pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia z powodu likwidacji stanowiska głównego księgowego. Przed Sądem Rejonowym w Zawierciu toczyło się postępowanie o uznanie tego wypowiedzenia za bezskuteczne [...], zakończone ugodą, na mocy której pozwany zobowiązał się wypłacić powódce kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania. Powódka otrzymała tę kwotę, a także odprawę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. Decyzją [...] z dnia 16 czerwca 2003 r. Burmistrz Miasta i Gminy O. stwierdził nieważność decyzji o mianowaniu powódki na stanowisko głównej księgowej. Decyzją z dnia 30 stycznia 2004 r. [...] Samorządowe Kolegium Odwoławcze w C. uchyliło decyzję Burmistrza Miasta i Gminy O. z dnia 16 czerwca 2003 r. i umorzyło postępowanie. W uzasadnieniu stwierdzono, że wydanie przez Burmistrza decyzji nie miało podstaw prawnych. Powódka od dnia 30 września 2003 r., to jest od upływu okresu wypowiedzenia umowy,

pozostaje bez pracy, gdyż nie jest nigdzie zatrudniona. Od listopada 2003 r. powódka pobiera świadczenie przedemerytalne.

Sąd Rejonowy przyjął, że powódka była mianowanym pracownikiem samorządowym stosownie do art. 2 pkt 2 ustawy o pracownikach samorządowych. Wprawdzie Burmistrz stwierdził nieważność aktu mianowania, ale Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło tę decyzję. Zgodnie z art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, w przypadku ustania zatrudnienia z powodu likwidacji lub reorganizacji urzędu gminy połączonej ze zmniejszeniem stanu zatrudnienia, pracownikowi samorządowemu mianowanemu przysługuje wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za czas pozostawania bez pracy, przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Niesporne jest, że nastąpiła reorganizacja pozwanego Urzędu, gdyż zlikwidowano stanowisko głównej księgowej, co wiązało się ze zmniejszeniem stanu zatrudnienia. W ocenie Sądu Rejonowego, jedynym warunkiem, od którego ustawodawca uzależnił wypłatę wynagrodzenia, jest pozostawanie pracownika bez pracy. Pozostawanie bez pracy oznacza taki stan faktyczny, w którym pracownik stracił jedno zatrudnienie, a nie uzyskał jeszcze innego. Obojętne natomiast jest, czy pracownik miał możliwość podjęcia innego zatrudnienia oraz czy czynił starania o pracę. W przepisie tym nie ma mowy o dodatkowym warunku pozostawania byłego pracownika w niedostatku wskutek braku pracy. Powódka pozostaje bez pracy i pobiera świadczenie przedemerytalne. W świetle art. 37k ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 514 ze zm.), obowiązującej w dacie wymagalności roszczenia, aby uzyskać świadczenie przedemerytalne trzeba było być osobą bezrobotną, a więc pozostającą bez pracy. Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniem pozwanego, że pobieranie świadczenia przedemerytalnego jest tożsame z pobieraniem wynagrodzenia ze stosunku pracy. Również wypłaty na rzecz powódki odszkodowania oraz odprawy nie można uznać za zaspokojenie jej roszczenia o wynagrodzenie, bowiem są to zupełnie odmienne świadczenia.

Wyrokiem z dnia 30 września 2005 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie, po rozpoznaniu apelacji pozwanego Urzędu, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 979,36 zł z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2003 r. i oddalił powództwo oraz apelację w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, że apelacja pozwanego jest co do zasady usprawiedliwiona. Sąd Okręgowy za

podstawę rozważań przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, z tym że ustalił, iż powódka pobierała świadczenie przedemerytalne od dnia 8 października 2003 r. Sąd Okręgowy uznał, że istota sporu sprowadza się do oceny przesłanek nabycia prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Powódka była pracownikiem samorządowym mianowanym, z którym rozwiązano stosunek pracy z powodu likwidacji stanowiska pracy. Jednak zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób zgodzić się z oceną Sądu pierwszej instancji, że okres pobierania świadczenia przedemerytalnego jest okresem pozostawania bez pracy, uprawniającym do pobierania wynagrodzenia przewidzianego w art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych. Według Sądu drugiej instancji, świadczenie to ma charakter socjalny i gwarantuje zwolnionemu pracownikowi wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, w zamian za utracony zarobek. Powódka utraciła pracę, ale w zamian otrzymała świadczenie przedemerytalne, będące „odpowiednikiem przyszłej emerytury” i zapewniające jej stałe źródło utrzymania. Warunkiem uzyskania tego świadczenia jest posiadanie statusu osoby bezrobotnej, czyli nieosiągającej dochodów. Z chwilą uzyskania świadczenia przedemerytalnego powódka nabyła stałe źródło dochodu będące surogatem wynagrodzenia za pracę. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lipca 1992 r., II SA 609/92, według którego pracownik pobierający ze Skarbu Państwa wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych nie jest bezrobotnym w rozumieniu art. 15 (wówczas obowiązującej) ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu, a zatem nie może pobierać zasiłku dla bezrobotnych. Według Sądu Okręgowego, z orzeczenia tego jednoznacznie wynika, że pobieranie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy jako świadczenia pochodzącego ze Skarbu Państwa i pobieranie zasiłku dla bezrobotnych (również pochodzącego z zasobów Skarbu Państwa), „wzajemnie się wyłącza”. Zdaniem Sądu drugiej instancji, „sytuacja ta analogicznie odnosi się do sytuacji powódki”. Pobieranie świadczenia przedemerytalnego, będącego stałym (a nie tak jak zasiłek dla bezrobotnych) okresowym źródłem dochodu wyklucza prawo powódki do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Sąd Okręgowy uważa, że odmienna wykładnia „pozostawałaby w sprzeczności z funkcją ochronną wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy”. Dlatego, jedynie za okres od ustania stosunku pracy w dniu 30 września 2003 r. do rozpoczęcia pobierania świadczenia przedemerytalnego w dniu 8

października 2003 r., powódce przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w kwocie 979,36 zł.

Od tego wyroku powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych na skutek przyjęcia, że otrzymanie przez nią świadczenia przedemerytalnego wyłącza możliwość nabycia prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy; 2) art. 37k ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu na skutek przyjęcia, że świadczenie przedemerytalne stanowi odpowiednik zasiłku dla bezrobotnych, co oznacza, iż osobie pobierającej takie świadczenie nie przysługuje prawo do wynagrodzenia określonego w art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych. W uzasadnieniu skargi powódka podniosła, że z art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych jednoznacznie wynika, iż pracownikowi samorządowemu przysługuje prawo do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, jeżeli jest pracownikiem mianowanym, jego zatrudnienie ustało z przyczyny, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 2 tej ustawy oraz jeżeli pozostaje on bez pracy. W rozpoznawanej sprawie sporne było zaistnienie przesłanki polegającej na pozostawaniu powódki bez pracy, z uwagi na pobieranie przez nią świadczenia przedemerytalnego. Zdaniem powódki, prawo do spornego wynagrodzenia uzależnione jest wyłącznie od pozostawania zwolnionego pracownika bez pracy. „Pozostawanie bez pracy” oznacza zaś taki stan faktyczny, w którym pracownik stracił jedno zatrudnienie, a nie uzyskał jeszcze innego. Powódka spełniła ten warunek, bowiem od upływu okresu wypowiedzenia pozostaje bez pracy, gdyż nie była nigdzie zatrudniona. Zdaniem powódki, Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że pobieranie przez nią świadczenia przedemerytalnego wyłącza prawo do spornego wynagrodzenia. Z brzmienia art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych nie wynika bowiem, aby pobieranie świadczenia przedemerytalnego przez byłego mianowanego pracownika samorządowego stanowiło podstawę uniemożliwiającą uzyskanie tego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy wprowadził więc dodatkowy warunek nabycia prawa do tego wynagrodzenia, którego przepis nie przewiduje. Świadczenie przedemerytalne stanowi surogat emerytury, nie można jednak tego świadczenia utożsamiać z zasiłkiem dla bezrobotnych. Sąd Okręgowy bezzasadnie powołał się na wyrok NSA z dnia 27 lipca 1992 r., gdyż dotyczy on innej sytuacji, a mianowicie przypadku, gdy pracownik samorządowy, który otrzymał już wynagrodzenie na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, jednocześnie ubiega się o zasiłek dla bezrobotnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie występuje problem zbiegu prawa do dwóch świadczeń, a mianowicie prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy określonego w art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych oraz do świadczenia przedemerytalnego, o którym mowa w art. 37k ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Sąd drugiej instancji uznał, że osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne nie pozostaje bez pracy w rozumieniu art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych oraz że pobieranie tego świadczenia wyłącza nabycie prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Oba te wnioski są nietrafne. Zgodnie z art. 37k ust. 1 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, jedną z przesłanek nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego jest spełnienie określonych w ustawie warunków do uzyskania statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku. Status bezrobotnego ma natomiast osoba niezatrudniona i niewykonująca innej pracy zarobkowej (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu). Oznacza to więc, że świadczenie przedemerytalne może być przyznane tylko osobie niezatrudnionej i niewykonującej innej pracy zarobkowej, a więc pozostającej bez pracy, czyli osobie, która nie pozostaje w stosunku pracy. Skoro powódka otrzymała świadczenie przedemerytalne to znaczy, że została uznana za osobę niezatrudnioną i niewykonującą pracy zarobkowej, a więc pozostającą bez pracy, co zostało zresztą ustalone w sposób bezsporny. Pobieranie świadczenia przedemerytalnego nie może więc prowadzić do wniosku, że jest to okres niebędący pozostawaniem bez pracy, a wręcz odwrotnie, warunkiem uzyskania tego świadczenia jest pozostawanie bez pracy.

Sąd drugiej instancji dla poparcia wykładni, że pobieranie świadczenia przedemerytalnego wyklucza nabycie prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy odwołał się do wykładni przedstawionej w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lipca 1992 r., II SA 609/92 (ONSA 1994 nr 1, poz. 11), według którego (teza pierwsza) pracownik pobierający wynagrodzenie ze Skarbu Państwa obliczone jak ekwiwalent ze urlop wypoczynkowy na podstawie art. 10 ust. 3 w związku z art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, nie jest bezrobotny w rozumieniu art. 15 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu (Dz.U. Nr 75, poz. 446 ze zm.), a zatem nie może pobierać zasiłku dla

bezrobotnych. Odwołanie się do wykładni przedstawionej w orzecznictwie jest usprawiedliwione wówczas, gdy stany faktyczne rozpoznawanych spraw są tożsame i chodzi o wykładnię tego samego (takiego samego) przepisu. Jak łatwo zauważyć w tym wyroku interpretacja Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczyła art. 15 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu. Już z tego względu Sąd Okręgowy nie mógł poprzestać na prostym odwołaniu się do tej wykładni, lecz powinien stwierdzić, czy stan prawny mający zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, a wynikający z przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, nie jest odmienny. Należy też zauważyć, że w tym wyroku Naczelny Sąd Administracyjny w zasadzie nie przeprowadził wykładni art. 15 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu, lecz odwołał się do utrwalonego orzecznictwa (niewskazanego; być może chodziło o wyrok NSA z dnia 19 lutego 1991 r., SA/Lu 109/91, *Monitor Prawniczy* 1993 nr 3, s. 92, według którego mianowany urzędnik państwowy - w razie zwolnienia z pracy - otrzymuje do czasu podjęcia nowego zatrudnienia wynagrodzenie z funduszy Skarbu Państwa - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych - wyłączające uprawnienie do zasiłku z Funduszu Pracy, przewidziane w ustawie z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu). Sąd drugiej instancji pominął natomiast liczne orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące zbiegu prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych z zasiłkiem dla bezrobotnych (dotyczy to również podobnego wynagrodzenia z funduszy Skarbu Państwa przysługującego początkowo na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, tekst pierwotny: Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.; obecnie - jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm., a następnie, po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 1994 r. o zmianie ustawy o pracownikach urzędów państwowych, Dz.U. Nr 136, poz. 704 ze zm., świadczenia pieniężnego ze środków budżetu państwa przysługującego na podstawie art. 13¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych).

Zgodzić się należy, że świadczenie przedemerytalne jest szczególną kategorią świadczenia socjalnego, wykazującego cechy emerytury i zasiłku dla bezrobotnych (por. I. Sierocka: *Świadczenia przedemerytalne PiZS* 2003 nr 7, s. 23). Dlatego orzecznictwo dotyczące zbiegu prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych (art. 13 ust. 1 pkt 2 lub 13¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych) z zasiłkiem dla bezrobot-

nych jest właściwym odniesieniem do wykładni przepisów w zakresie zbiegu tego wynagrodzenia ze świadczeniem przedemerytalnym. Wśród orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tego przedmiotu na poparcie wykładni prezentowanej przez Sąd Okręgowy należałoby wskazać na uchwałę z dnia 12 lutego 1992 r., I PZP 6/92 (OSNCP 1992 nr 7-8, poz. 133), przyjmującą, że pracownicy samorządowej mianowanej, której stosunek pracy wygaś z dniem 31 grudnia 1990 r. z mocy art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych i która stała się osobą bezrobotną przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy od daty ustania stosunku pracy, określone w art. 10 ust. 3 w związku z art. 33 ust. 2 tej ustawy albo za ten okres zasiłek dla bezrobotnych, jeżeli odpowiada warunkom, przewidzianym w art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu. W tej uchwale przyjęto więc wyłączenie się tych świadczeń przede wszystkim ze względów funkcjonalnych, ale uznano, że pracownikowi przysługuje prawo wyboru świadczenia (przeważnie wyższego). Sposób wykładni przedstawiony w tej uchwale jest jednak odosobniony i zdecydowanie w orzecznictwie przeważa pogląd, że świadczenia te nie wyłączają się, gdyż przysługują od różnych podmiotów (z różnych źródeł finansowania), na odmiennych podstawach faktycznych i prawnych, w różnej wysokości oraz spełniają różne funkcje. Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy nie jest wynagrodzeniem za pracę (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1991 r., I PZP 8/91, OSNCP 1992 nr 2, poz. 22). Przysługiwanie tego wynagrodzenia zapewnia środki utrzymania, ale jest też szczególnym przywilejem pracowników mianowanych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1991 r., I PZP 1/91, OSNCP 1992 nr 1, poz. 2; Orzecznictwo Gospodarcze 1991 nr 4, poz. 85 z komentarzem M. Rafacz-Krzyżanowskiej; PiZS 1992 nr 2, s. 57 z komentarzem M. Gersdorf-Giaro). Stanowi dodatkową gwarancję zabezpieczenia środków utrzymania dla zwolnionego, a pozostającego bez pracy, urzędnika państwowego, ale jest też gwarancją stabilności zatrudnienia oraz przywilejem pracowników mianowanych, służącym zachęceniu do podjęcia tego zatrudnienia oraz wzmocnieniu pozycji i prestiżu tej grupy pracowników (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1994 r., I PZP 18/94, OSNAPiUS 1994 nr 10, poz. 159). Nie uzależniono prawa do tego świadczenia od złego stanu materialnego urzędnika ani od braku jakichkolwiek dochodów lub osiągnięcia niskich dochodów (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., I PKN 516/97,

OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 69). Przesłanka pozostawania bez pracy jest spełniona, gdy następuje utrata dotychczasowego zatrudnienia i nieuzyskanie innego (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1991 r., I PZP 43/91, OSNCp 1992 nr 4, poz. 55), bez względu na przyczyny niepodjęcia zatrudnienia (por. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1991 r., I PZP 31/91, OSNCp 1992 nr 3, poz. 45 i z dnia 13 listopada 1991 r., I PZP 50/91, OSP 1992 nr 9, poz. 196 oraz wyroków z dnia 4 czerwca 1993 r., I PRN 44/93, PiZS 1993 nr 12, s. 80 i z dnia 29 listopada 1998 r., I PKN 340/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 99).

Wykładnią zbiegu omawianych świadczeń w sposób najbardziej rozwinięty zajęł się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 4 kwietnia 1995 r., I PZP 11/95 (OSNAPiUS 1995 nr 20, poz. 247), w której uznano, że wynagrodzenie przyznane na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych nie podlega zmniejszeniu o kwotę zasiłku dla bezrobotnych pobranego za okres, za który przyznano to wynagrodzenie. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wywiódł w szczególności, że wynagrodzenie przewidziane w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych jest szczególnym świadczeniem przysługującym mianowanemu urzędnikowi państwowemu w razie wypowiedzenia mu stosunku pracy z powodu likwidacji lub reorganizacji urzędu, przy czym należy się ono w okresie między ustaniem zatrudnienia a podjęciem przez niego nowego zatrudnienia, z zastrzeżeniem, iż nie może ono przysługiwać za okres dłuższy, niż sześć miesięcy. Przyznanie tego wynagrodzenia nie jest uzależnione od jakichś innych okoliczności czy warunków, co oznacza, iż na gruncie wykładni językowo-logicznej nie mogą one być z jego treści wywodzone, czy też do niej wprowadzane. Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw, aby w razie zbiegu tych świadczeń, w drodze analogii, stosować obowiązujący wówczas art. 47 § 2 k.p., przewidujący zmniejszenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o wynagrodzenie za pracę, które pracownik uzyskał, podejmując zatrudnienie w innym zakładzie pracy. Sąd Najwyższy wskazał, że zasiłki dla bezrobotnych w zasadniczy sposób w swym charakterze prawnym odbiegają od świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zasiłki te są bowiem świadczeniami typu publicznoprawnego, finansowanymi z odrębnego funduszu celowego (Funduszu Pracy), a nie z Funduszu Ubezpieczenia Społecznego, „administrowane” przez urzędy pracy, a nie ZUS, zaś spory na ich tle rozpatrywane są nie przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, lecz przez Naczelny Sąd Administracyjny. Istnienie pewnych podobieństw między tymi zasiłkami a świadczeniami z

ubezpieczenia społecznego nie daje jeszcze podstaw do traktowania obu tych kategorii w sposób analogiczny, a w każdym razie do stosowania na tej podstawie wykładni *per analogiam*. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że terminowe wypłacanie wynagrodzenia przewidzianego w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, przy prawidłowym funkcjonowaniu urzędów pracy, eliminuje możliwość otrzymywania przez pracownika zarówno wynagrodzenia, jak i zasiłku dla bezrobotnych, gdyż w razie wypłacenia wynagrodzenia kierownik rejonowego urzędu pracy powinien - na zasadzie art. 22 ust. 1 pkt 10 ustawy z 16 października 1991 r. - wydać decyzję odmawiającą przyznania zasiłku dla bezrobotnych. Uszczuplenie uprawnień pracowniczych może nastąpić tylko w trybie przewidzianym w przepisach dotyczących zasiłków dla bezrobotnych, a nie na podstawie przepisów przewidujących wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy (po rozwiązaniu stosunku pracy).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela tę wykładnię i stwierdza, że ma ona zastosowanie do jej stanu faktycznego i prawnego. Zauważyć należy, że w ustawie o pracownikach urzędów państwowych przewidziano wyłączenie prawa do świadczenia za czas pozostawania bez pracy w przypadku nabycia prawa do emerytury (art. 13¹ ust. 1 *in fine*) oraz jego odpowiedniego zmniejszenia w razie pobierania zasiłku wychowawczego, chorobowego albo macierzyńskiego (art. 13¹ ust. 2). Nie ma jednak podstaw do stosowania tych przepisów do pracowników samorządowych, gdyż ustawa o pracownikach urzędów państwowych ma do nich zastosowanie tylko w przypadkach wskazanych (por. art. 7, 8, 24, czy 25 ustawy o pracownikach samorządowych), a w ogólności w kwestiach nieuregulowanych stosuje się do nich odpowiednio przepisy Kodeksu pracy (art. 31 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych). Nie ma też podstaw do stosowania art. 13¹ ustawy o pracownikach urzędów państwowych w drodze analogii. Wynika to przede wszystkim ze stwierdzenia, że nie występuje w tym zakresie luka prawna. Zbieg prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z art. 10 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych ze świadczeniem przedemerytalnym jest bowiem uregulowany w art. 28 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Zgodnie z tym przepisem, osoba, która pobrała nienależne świadczenie pieniężne, obowiązana jest do zwrotu, w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji, kwoty otrzymanego świadczenia wraz z przekazaną od tego świadczenia zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne (ust. 1). Za nienależnie po-

brane świadczenie uważa się świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do jego pobierania, jeżeli pobierający to świadczenie był pouczony o tych okolicznościach (art. 28 ust. 2 pkt 1), a w szczególności świadczenie przedemerytalne wypłacone za okres, za który, w związku z orzeczeniem sądu, wypłacono wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy (art. 28 ust. 2 pkt 5). Przepis art. 28 ust. 2 pkt 5 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu reguluje więc sytuację, w której wypłacono świadczenie przedemerytalne, a następnie za ten okres „w związku z orzeczeniem sądu” wypłacono wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Wówczas wypłacone świadczenie przedemerytalne staje się świadczeniem nienależnym i może podlegać zwrotowi pod warunkami wynikającymi z ustawy. Z przepisu tego wynika wprost, że wypłata świadczenia przedemerytalnego nie jest przeszkodą w zasądzeniu w wyroku sądowym wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁶ oraz art. 98 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====